



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH



Poradnik Banków Spółdzielczych z Grupy BPS

**Bezpieczne finanse seniora,
czyli jak nie paść ofiarą oszustwa
metodą „na wnuczka” czy „na policjanta”**



Uważaj na oszusta podającego się za krewnego lub policjanta!

Metoda „na wnuczka”

Metoda „na wnuczka” charakteryzuje się tym, że przestępca, kontaktując się z potencjalną ofiarą:

- podaje się za bliższego lub dalszego krewnego,
- dzwoni do ofiary, mówiąc, że jest np. jej wnukiem, synem, kuzynem itp.,
- tak prowadzi rozmowę, by przekonać, że faktycznie jest tą osobą, za którą się podaje.

Pod pozorem niepowtarzalnej okazji (np. promocja w sklepie, atrakcyjny zakup mieszkania) lub nagłego nieszczęścia (np. wypadek samochodowy, porwanie, choroba) oszust zwraca się z prośbą o natychmiastową pomoc finansową. Prosi o przygotowanie gotówki do odbioru np. w mieszkaniu ofiary albo nawet proponuje wspólne wyjście do oddziału banku, by wypłacić pieniądze z konta. W większości przypadków oszust wysyła „zaufaną osobę”, mówiąc, że nie może po pieniądze przyjechać osobiście, ale za chwilę zjawi się po nie jego znajomy.

Metoda „na policjanta”

Zmodyfikowaną formułą tej metody są próby wyłudzeń „na policjanta” – czyli sytuacje, gdy przestępca dzwoni:

- podając się za funkcjonariusza prowadzącego śledztwo,
- prosi o pilną pomoc, najczęściej związaną z przekazaniem określonej kwoty pieniędzy, by udała się prowokacja wymierzona w rzekomego przestępcę.



W obu tych przypadkach należy pamiętać, że oszustami mogą być zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Bez względu na metodę ofiara – wierząc, że pomaga komuś bliskiemu w potrzebie lub przy prowadzeniu działań operacyjnych policji – zostaje okradzona.

PAMIĘTAJ!

1. Bądź ostrożny w kontakcie z nieznanym.
2. Nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom, których nie znasz. Nie ufaj osobom, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół.
3. Policja nigdy nie prosi telefonicznie o udział w działaniach operacyjnych.
4. Policja nigdy nie prosi o przekazywanie pieniędzy ani kosztowności nieznanym osobom.
5. Jeśli ktoś telefonicznie prosi nas o pieniądze, udział w akcji policyjnej bądź mamy jakiegokolwiek wątpliwości, z kim rozmawiamy, należy skontaktować się z najbliższymi. Jeżeli nie ma takiej możliwości, a podejrzewamy, że ktoś próbuje nas oszukać, natychmiast trzeba się skontaktować z policją, dzwoniąc na 997 lub 112 – najlepiej z telefonu komórkowego, ewentualnie stacjonarnego po **uprzednim upewnieniu się, że ostatnia rozmowa została rozłączona. To bardzo ważne!**

Charakterystyka oszustw

Przestępcy snują rozmaite opowieści i posługują się różnymi metodami mającymi ich uwiarygodnić. Cały proceder inicjowany jest rozmową telefoniczną wykonaną przez sprawcę pełniącego rolę tzw. „telefonisty”. Oszuści często posługują się książkami telefonicznymi, z których wybierają potencjalnych rozmówców o imionach charakterystycznych dla osób starszych. Następnie dzwonią na wybrany numer telefonu.

Rozmowa prowadzona jest w taki sposób, by oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny, i sama wymieniła jego imię oraz inne dane pozwalające przestępcy wiarygodnie pokierować dalszą rozmową.

W rozmowie „telefonista” prosi o udzielenie pilnej pożyczki, opowiadając jedną z fałszywych historii. Przedstawiamy te najczęściej stosowane:

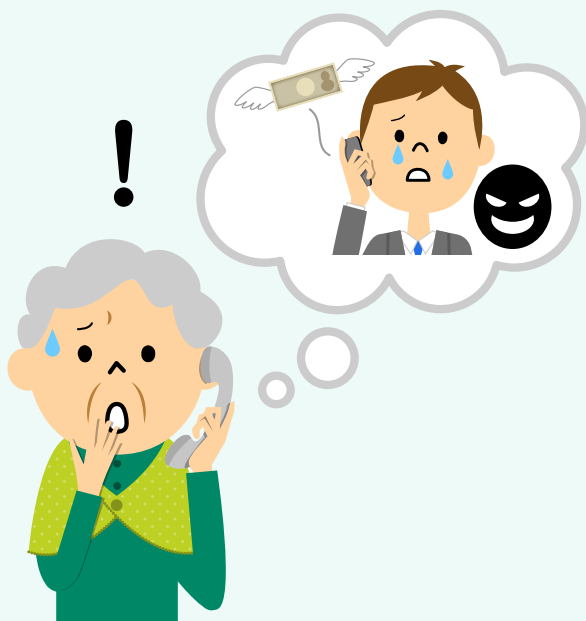
- na maklera, na inwestycje giełdowe – „telefonista” mówi, że znajduje się w biurze maklerskim i pilnie potrzebuje pieniędzy na inwestycję giełdową, bo inaczej straci dużą sumę. Po odbiór gotówki wysyła kogoś podającego się za maklera giełdowego,
- na wypadek – „telefonista” informuje, że spowodował wypadek samochodowy i pilnie potrzebuje pieniędzy na zapłacenie ofierze wypadku, aby uniknąć wezwania policji i rozprawy sądowej,
- na porwanie – rolę „telefonisty” pełni kobieta podająca się za córkę lub wnuczkę, informując, że została porwana i musi zapłacić okup,
- na zwrot długu znajomemu – „telefonista” informuje, że zaciągnął u znajomego pożyczkę i w związku z nieszczęśliwym zdarzeniem tamtej osoby musi szybko zwrócić dług. Następnie po odbiór pieniędzy przychodzi rzekomy znajomy, który potwierdza swoją ciężką sytuację finansową,
- na zakup nieruchomości lub ruchomości – „telefonista” informuje, że jest w trakcie dokonywania bardzo korzystnej transakcji (np. u notariusza) i pilnie potrzebuje brakującej kwoty na jej sfinalizowanie.

Wszystkie osoby, do których wykonywane są tego typu telefony, powinny zachować szczególne środki ostrożności. Zwłaszcza w sytuacjach, gdy w grę bardzo często wchodzi oszczędności całego życia, warto choć na chwilę się zatrzymać, uspokoić i nie działać pod wpływem impulsu. Można też – będąc w oddziale banku – podzielić się swoimi wątpliwościami z pracownikiem placówki.

Zdarza się, że „telefonista” nie wskazuje żadnego celu, na który potrzebuje pieniędzy, lecz niemal zawsze prosi o dyskrecję wobec innych członków rodziny, pracowników banku czy policjantów, którzy nie prowadzą rzekomych działań operacyjnych. Zapewnia także o bardzo szybkim i osobistym zwrocie gotówki. Często oprócz gotówki (waluta polska i zagraniczna) sprawcy nakłaniają oszukiwaną osobę do wydania im również wartościowej biżuterii. Gdy oszustowi udaje się nakłonić osobę pokrzywdzoną do udzielenia pożyczki informuje, że nie będzie mógł osobiście odebrać przesyłki i podaje sposób przekazania gotówki lub kosztowności innej osobie. **Przestępcom chodzi o to, by skłonić ofiarę do przekazania pieniędzy nieznajomemu, mimo że będzie widziała oszusta po raz pierwszy w życiu.**

Po przybyciu do oszukiwanej osoby „odbierak” podaje jej telefon komórkowy, umożliwiając w ten sposób ponowną rozmowę z rzekomym „wnuczkiem”, co ma dodatkowo uwiarygodnić konieczność przekazania pieniędzy. Pamiętaj, nie dzwoń z telefonu „odbieraka”! To kolejny sygnał, że coś jest nie w porządku i należy natychmiast powiadomić policję.

Gotówka i kosztowności przekazywane są w miejscu zamieszkania oszukiwanej osoby, albo na ulicy bądź w placówkach bankowych. Zdarza się, że sprawcy przyjeżdżają po swoje ofiary taksówkami i razem jadą np. do banku w celu dokonania przelewu i pobrania gotówki.



Na prośbę „telefonisty”, który podaje oszukanej osobie numer konta, pożyczki mogą mieć również formę przelewów bankowych, przelewów błyskawicznych (usługa Poczty Polskiej), jak również przelewów za pośrednictwem instytucji przekazujących pieniądze na odległość (np. Western Union).

Oszukiwane osoby dokonują przelewu na konta tzw. „słupów”, czyli tych, którzy za drobną opłatą zakładają własne rachunki bankowe, **po czym udostępniają je oszustom**. Przekazują im także karty bankomatowe z kodami PIN, umożliwiając łatwe podjęcie gotówki. Pieniądze z takich rachunków wypłacane są natychmiast po zrealizowaniu przelewu przez oszukiwaną osobę. Na „słupy” z reguły są wybierane osoby bezdomne.

Po wyłudzeniu pieniędzy „telefonista”, chcąc zyskać na czasie, telefonicznie potwierdza odbiór gotówki i kolejny raz zapewnia o bardzo szybkim i osobistym zwrocie pożyczki. Takie zachowanie powoduje, że oszukani uświadamiają sobie fakt, iż padli ofiarą przestępstwa, dopiero wtedy, gdy nie następuje zwrot pieniędzy w obiecany terminie.



Zastrzeżenie dokumentów

Bezpieczeństwo naszych oszczędności to również ochrona własnej osoby po utracie dokumentów tożsamości. Kradzież albo zgubienie np. dowodu osobistego, prawa jazdy, paszportu czy legitymacji stanowi bardzo poważny problem. Może doprowadzić do wielu trudnych do wyjaśnienia sytuacji w związku z wykorzystaniem naszych danych do celów przestępczych.

Aby tego uniknąć, Związek Banków Polskich prowadzi System DOKUMENTY ZASTRZEŻONE, do którego na bieżąco zgłaszane są informacje o dokumentach tożsamości zastrzeżonych przez osoby, które je utraciły. Dzięki temu system ogranicza późniejsze wykorzystanie danych personalnych tych osób do celów przestępczych popełnianych w ich imieniu i na ich szkodę.

Samo zgłoszenie utraty dokumentów na policji czy do urzędu nie wystarcza! Należy jak najszybciej powiadomić o tym bank – niezależnie, czy posiadamy rachunek bankowy, czy nie! Osoby niebędące wcześniej klientami żadnego banku są szczególnie narażone na próby wyłudzeń. Informacje o takich osobach nie znajdują się bowiem w bazach bankowych dlatego trudniej sprawdzić ich tożsamość.

Co robić w przypadku utraty dokumentów?

1. Natychmiast zastrzec je w banku.
2. Powiadomić policję (gdy utracono je w wyniku przestępstwa).
3. Zawiadomić najbliższy organ gminy lub placówkę konsularną i wyrobić nowy dokument. Informacje dotyczące konieczności zawiadomienia organu gminy o utracie dokumentu znajdują się na stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

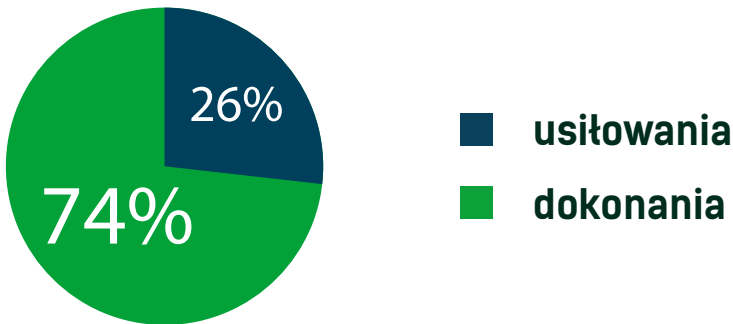
Utracone dokumenty można zgłaszać do Systemu DOKUMENTY ZASTRZEŻONE wyłącznie w bankach. Zastrzeżenia przyjmowane są w tysiącach placówek bankowych, a następnie gromadzone w Centralnej Bazie Danych Systemu Dokumentów Zastrzeżonych. Wystarczy dokonać zgłoszenia w jednym banku. Informacja wskazująca, że dokument jest zastrzeżony i powinien być natychmiast zablokowany, pojawia się automatycznie we wszystkich bankach w Polsce i u innych uczestników Systemu.



Statystyki

Statystyki są niepokojące – od początku prowadzonych analiz, tj. od 2006 r., skala wyłudzeń o tym charakterze sukcesywnie wzrasta. Jak wynika z danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w 2006 r., policja odnotowała 439 przestępstw, a od 2013 r. liczba ta istotnie wzrastała, osiągając w 2015 r. poziom aż 2429 przestępstw.

Oszustwa metodą „na wnuczka” i „na policjanta” – garnizon warszawski 2017 r.



Statystycznie ofiary oszustw metodą „na wnuczka” mają 50–97 lat. **Najczęściej jednak są to osoby, które ukończyły 70. rok życia, chociaż coraz częściej przestępcy kierują swoje działania do coraz młodszych grup wiekowych.**

Zapraszamy do placówek Banków Spółdzielczych z Grupy BPS

Lista placówek dostępna jest pod adresem:
www.grupabps.pl



www.grupabps.pl



www.najblizejludzi.pl



www.talentowisko.pl



www.facebook.com/NajblizejLudzi



www.facebook.com/TalentowiSKO

Poradnik powstał w oparciu o materiały Komendy Stołecznej Policji, Związku Banków Polskich, Centrum Prawa Bankowego i Informacji oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.



Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS

